

Śmiertelna mgła

Data publikacji: 9.12.2010 5:00

□

Jedna osoba nie żyje, osiem w szpitalu w tym dwójka ciężko rannych. To na razie wstępne informacje po wczorajszym potężnym karambolu na Śląsku Cieszyńskim.

Przypomnijmy około godziny 14 w gęstej mgle na drodze ekspresowej S1 jedno na drugie zaczęły wpadać samochody. **Widziałam w lusterku jak leci za mną tir, auto które było z tyłu dostało się między dwie ciężarówki** – mówi Urszula Urbaś, która cudem uniknęła śmierci.

[POSŁUCHAJ](#)

Mgła była tak gęsta, że nie było widać nic na kilka metrów.

[POSŁUCHAJ](#)

Pomocy poszkodowanym udzielali strażacy z całego regionu. Do pomocy ściągnięto także karetki z Bielska – Białej. Tam też trafiła także część pacjentów. Osiem rannych osób – to dane najczęściej powtarzane, jednak może ich być więcej, bowiem **nie wszyscy trafili do szpitala, jednak wielu osobom udzielano pomocy już na miejscu** – mówił nam wczoraj wieczorem Ireneusz Korzonek zastępca naczelnika cieszyńskiego wydziału ruchu drogowego.

[POSŁUCHAJ](#)

Ponad osiem godzin droga była nieprzejezdna. W nocy udało się odblokować jeden pas, po kilku godzinach drugi. Wiele pracy mieli strażacy, którzy musieli usunąć z drogi płyny eksploatacyjne wyciekające z pojazdów. Samo holowanie uszkodzonych aut też zajęło sporo czasu.

[POSŁUCHAJ](#)

- mówi pracownik pomocy drogowej Mateusz Greń.

Jan Bacza

Zobacz też:

[Karambol na S1](#)

[Gigantyczny karambol w Międzywiciu](#)

[Zobacz fotoreportaż z miejsca kolizji](#)